

Czuję że wygrywam

Doniu

Już rozgrzany, tak... tak, teraz tak

Czas kruszy nas jak skałę, Ty masz talent
W imię niepowodzeń, idź dalej
Idź jakbyś był tu zupełnie sam
I powtarzaj: „tego nie zabiorą nam”
Pewnie, ale skromnie i mocno
Miej swój cel, aby wyjść na prostą
Każdy z nas czasem musi sobie pomóc
Każdy z nas. Masz potencjał? Nie spuszczaaj z tonu
Nie kosztuje bagaż własnych marzeń
Blizny, plamy, życia rany, tatuaże
Kilka prób, kilka wtop, będzie lepiej na pewno
Trafić w sedno, wyrobić się przed setką
Jak Artois Stello brać świat na serio
Mieć ta jedną, latać z nią do Leilo
Tak jak Ciebie, trudno mnie ostudzić
Tak jak Ty, ja też mam wiarę w ludzi.

To jest dzień kiedy czuje, że wygrywam
I że spełnia się ten jeden sen
To jest dzień kiedy czuję, że wygrywam
I że spełnia się ten jeden sen
Jestem jak nieuchwytny cel

Nadzieja gaśnie dzień po dniu
Trzymasz klucz, stoisz tam, fabryka snów
Wiara czyni cuda, ale nie karmi... niestety
Jak twój brat, nie chcesz lecieć do Irlandii
Łap, tak kilka hantli, praca charakterem
Zejdź na ziemię!- krzyczał dzisiaj trener
Presja pomaga nam, a innych niszczy
Fakty nie kłamią, jesteś inni niż wszyscy
Masz to coś w oku błysk, zacięcie
Jak lotezjan, poluj, biegnij prędej
Oni, oni odpadną jak w pierwsze liście
Jedna krew, jeden cel, krzyk, zostać mistrzem!
Głowa do góry, wyżej trzymaj fason
Predyspozycje, siła, szansa na to
Aby duma rozpierała twoje serce
Walka w toku, złóżcie w gorę rękę

To jest dzień kiedy czuję, że wygrywam
I że spełnia się ten jeden sen
To jest dzień kiedy czuję, że wygrywam
I że spełnia się ten jeden sen
Jestem jak nieuchwytny cel